Zastępca Prezydenta
Miasta Poznania

POZnań

Znak sprawy: Or-II.0003.2.76.2015
Lotus: 120315 – 580

Pani
Katarzyna Kretkowska
Wiceprzewodnicząca
Rady Miasta Poznania

Poznań, 12 marca 2015 r.

Szanowna Pani Przewodnicząca,

odpowiadając na zapytanie Pani Wiceprzewodniczącej zadane na VIII sesji Rady Miasta Poznania w dniu 3 marca br. w sprawie pozostawienia w spokoju dzików pojawiających się na Umultowie, uprzejmie informuję:

Podejmowane przez Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa działania wobec dzików pojawiających się na terenach zurbanizowanych miasta Poznania wynikają z występowania realnego zagrożenia ze strony tych zwierząt. Straż Miejska Miasta Poznania, przyjmująca od mieszkańców, informacje o pojawieniu się dzikich zwierząt na terenie zurbanizowanym, potwierdziła w 2014 roku 611 przypadków tego rodzaju zagrożeń. Dla porównania w 2013 roku odnotowano 291 takich przypadków.
Na północnych, zurbanizowanych terenach miasta, miały miejsce 3 przypadki, „oproszenia" się loch. Niespotykane do tej pory w Poznaniu zdarzenia miały miejsce 3 lutego i 14 marca 2014 r. na zamieszkałych posesjach prywatnych położonych na ul. Cytrynowej oraz 18 marca 2014 roku na cmentarzu miłostowskim. Ostatni przypadek pokazuje, że realizowanie decyzji o odstrzale i odłowie żywołownym dzikich zwierząt jest uzasadnione, ponieważ dziki zagrażają ludziom na obiektach „użyteczności publicznej'", jakim jest cmentarz oraz na drogach, będących „przestrzenią publiczną".
Nową tendencją, zwiększającą poziom zagrożenia mieszkańców są przypadki agresywnego zachowania się dzików w stosunku do ludzi. 22 marca 2014 agresywny dzik poturbował kobietę przy ul. Bogusza, 27 marca 2014 r. dzik zaatakował ludzi znajdujących się na przystanku autobusowym przy ul. Niestachowskiej, a 1 marca 2015 r. locha wtargnęła na posesje przy ul. Hodowlanej 17, gdzie zaatakowała jej mieszkańców i zraniła psa. Zdarzenia te potwierdzają,

Urząd Miasta Poznania, plac Kolegiacki 17, 61-841 Poznań
tel. +48 61 878 53 17, fax +48 61 878 53 60, sekretariat_m.wisniewski@um.poznan.pl, www.poznan.pl

że dziki na terenach miejskich czują się coraz pewniej, a w przypadku znalezienia odpowiednich warunków tworzą stałe koczowiska, których będą bronić.
Przedstawione wyżej fakty pokazują, że dziki nie tylko migrują przez Poznań, ale na stałe osiedlają się na terenach miejskich. Ich pojawianie się przestaje być ciekawostką przyrodniczą, a staje się realnym zagrożeniem dla życia i zdrowia mieszkańców miasta Poznania, co potwierdzają statystyki prowadzone przez Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa na bazie comiesięcznych raportów uzyskiwanych od Zakładu Lasów Poznańskich. W tych raportach wykazywane jest ciągłe zwiększanie się pogłowia dzików, stale bytujących na terenach miasta:

- Styczeń 2013 r. – 80 szt. Styczeń 2014 r. – 104 szt. Styczeń 2015 r. – 107 szt.
- Luty 2013 r. - 80 szt. Luty 2014 r. – 99 szt.
- Marzec 2013 r. – 82 szt. Marzec 2014 r. – 150 szt.

Większość mieszkańcy miasta uważa, ze odstrzał redukcyjny, mimo jego niedoskonałości, jest jedynym skutecznym sposobem likwidacji zagrożenia dla życia i zdrowia ludności oraz mienia na terenach miasta. Na portalu „e-poznan", w związku z odstrzałem redukcyjnym dzika wykonanym w dniu 9 marca 2014 roku w pobliżu ul. Obornickiej, ukazał się artykuł, w którym operator portalu zachęcał do wzięcia udziału w sondzie, której wyniki przedstawiam poniżej.

17.03.2014 r

Problem zagrożenia ze strony dzików nie jest problemem występującym tylko w Poznaniu, ale jest to problemem ogólnopolski, dlatego w końcu 2014 r. Minister Ochrony Środowiska zmienił Rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. z 2014 r. poz. 1901), na podstawie których, na większej części terytorium Polski, skrócono okres ochronny dla dzików z siedmiu miesięcy do trzech.

Resort zapowiada, że po dwóch latach sprawdzi efekty wpływu rozporządzeń i czy nastąpiło ograniczenie populacji dzików. Polski Związek Łowiecki ma też bardziej zmobilizować myśliwych, aby plany łowieckie były wykonywane w większym niż do tej pory stopniu (średnio około 75 proc.). Wzmocniony nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim mają gwarantować Ministrowi Środowiska projektowane przepisy noweli Prawa łowieckiego, które obecnie znajdują się w konsultacjach międzyresortowych i społeczny

Ponadto pragnę podkreślić, że pogląd Pani Radnej jest ważnym głosem w dyskusji, lecz nie może zwolnić władz miasta z ustawowego obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa jego mieszkańcom i zaniechania działań adekwatnych do zagrożenia.

Z poważeniem

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA POZNANIA
Mariusz Wiśniewski